



# Zobacz zmiany

Fundusze Europejskie

dla Podkarpacia

2 (31) | 2023 | ISSN 2450-3649



Rzeczpospolita  
Polska



Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19



## AKTUALNOŚCI \_\_\_\_\_ 4

- 10 edycji DOFE
- VI Podkarpackie Pokazy Lotnicze w Mielcu

## ROZMOWA NUMERU

### Łamiemy stereotypy \_\_\_\_\_ 6

Rozmowa z Małgorzatą Jarosińską-Jedynak, wiceminister w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej

## DOBRE PRAKTYKI

### Pionierzy dostępności \_\_\_\_\_ 9

W Bieszczadach wyznaczono ścieżkę turystyczną, którą osoby z dysfunkcją wzroku mogą przejść same bez pomocy przewodnika

### „Chatka Puchatka” na połoninie \_\_\_\_\_ 12

Najpiękniejszym miejscem nowej „Chatki Puchatka” jest taras widokowy, z którego można podziwiać zapierającą dech panoramę Bieszczad

### Turyści lubią tajemnice \_\_\_\_\_ 16

Podziemna Trasa Turystyczna w Przemyślu, prowadząca przez wnętrza kilkunastu odremontowanych piwnic, jest dostępna dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu

### Historia zamknięta w podziemiach \_\_\_\_\_ 20

Koncepcja „Rzeszowskich Piwnic” wykracza poza dotychczas stosowane w Polsce rozwiązania multimedialne

### Po zdrowie i naukę \_\_\_\_\_ 24

Stara Warzelnia to miejsce nawiązujące do bogatej historii regionu i zdrowotnych właściwości wydobywanej niedaleko solanki

#### Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego  
 Departament Promocji, Turystyki i Współpracy Gospodarczej  
 al. Ł. Ciepelińskiego 4, 35-010 Rzeszów  
 tel. +48 17 747 66 00  
 faks +48 17 850 17 01  
 e-mail: pg@podkarpackie.pl, info.rpo@podkarpackie.pl  
 RPO WP 2014-2020: rpo.podkarpackie.pl  
 FEP 2021-2027: funduszeue.podkarpackie.pl  
 www.facebook.com/funduszeuropejskiedlapodkarpacia  
 www.youtube.com/channel/UCTH2AcSrz5LKaB6i9tJEF9g  
 www.instagram.com/explore/tags/funduszeuropejskiedlapodkarpacia

#### Realizacja:

Smartlink Sp. z o.o.  
 ul. Wieniawskiego 5/9, 61-712 Poznań  
 tel. +48 61 849 90 40  
 e-mail: biuro@smartlink.pl  
 www.smartlink.pl

**Redakcja i koordynacja:** Iwona Gutowska

**Korekta:** Agata Rokita

**Projekt, infografiki i skład:** Maciej Pachowicz

**Współpraca:** Joanna Skrzypek, Agnieszka Zarzyczny (UMWP)

**Fotografia na okładce:** Grzegorz Karnas

**W tym wydaniu foto:** archiwum Grupy Bieszczadzkiej GOPR, archiwum MFIPR, archiwum UMWP, Michał Bosek, Grzegorz Karnas, Maciej Rałowski, Agata Rokita, Krzysztof Zajączkowski





## Szanowni Państwo,

Urlopy i długie weekendy lubimy spędzać na łonie przyrody. Wędrujemy górskimi szlakami, podziwiając roztaczające się malownicze widoki. Przekonujemy się, że można korzystać z uroków natury, nie szkodząc jej. Służą temu na przykład odpowiednio przygotowane trasy z punktami obserwacyjnymi. Dzięki nim możemy z bliska przyglądać się unikatowym gatunkom roślin czy obserwować dzikie zwierzęta, nie zaburzając cennych ekosystemów.

Muzea i placówki kulturalne zaskakują nas coraz bogatszą ofertą i wyposażeniem, a także nowym podejściem do zwiedzających. Przybywa miejsc, w których poznawanie sztuki czy historii odbywa się poprzez doświadczenie i współuczestniczenie. Odnowione lub zrekonstruowane zabytki pozwalają nam z kolei odbywać podróż do czasów, gdy pełniły swe pierwotne funkcje.

Rzadko to sobie uświadamiamy, ale nie wszyscy z nas mogą korzystać ze wspomnianych atrakcji turystycznych. Nadal jest wiele barier w dostępie do przestrzeni, produktów czy usług dla osób z niepełnosprawnościami. Z danych spisu powszechnego z 2021 r. wynika, że w Polsce niemal 5,5 mln to osoby z niepełnosprawnościami, co stanowi 14,32% całej populacji. Pomocne także w tym aspekcie okazują się Fundusze Europejskie. Przedstawione w tym numerze magazynu „Zobacz zmiany” projekty są tylko wizytówką możliwości, jakie dają nam programy unijne. Zapraszam do zapoznania się z nimi.

**Władysław Ortyl**  
**Marszałek Województwa Podkarpackiego**



## 10 edycji DOFE

Ponad 6 tys. osób wzięło udział w wojewódzkich obchodach Dni Otwartych Funduszy Europejskich (DOFE) w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. W trakcie dwudniowej imprezy plenerowej można było skorzystać z wielu fantastycznych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Dużym zainteresowaniem cieszyła się tyrolka, spływy pontonowe na Sanie oraz koncerty zespołów muzycznych na czele ze znaną grupą „Dom o zielonych progach”. Swoje drzwi otworzyło w tych dniach również Muzeum Historyczne w Sanoku, które zaoferowało m.in. bezpłatne zwiedzanie Galerii Beksińskiego.



szkoły, ośrodki, podmioty i instytucje, m.in. Muzeum – Zamek w Łańcucie, Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz”, Zespół Szkół w Rudniku nad Sanem, Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego w Stalowej Woli czy „Rzeszowskie Piwnice”.

Dziękujemy tym, którzy zdecydowali się na organizację u siebie jubileuszowych obchodów DOFE, a także wszystkim uczestnikom.

Do zobaczenia za rok!



Dni Otwarte Funduszy Europejskich obchodzimy w Polsce już od 10 lat. Niezmiennie przez cały ten czas spotykały się z dużym zainteresowaniem beneficjentów Funduszy Europejskich. W tym roku w całym regionie zarejestrowano prawie 50 różnych akcji, w tym eventy, pikniki i wystawy. Swoje projekty pokazywały różnorodne firmy, muzea,



## VI Podkarpackie Pokazy Lotnicze w Mielcu

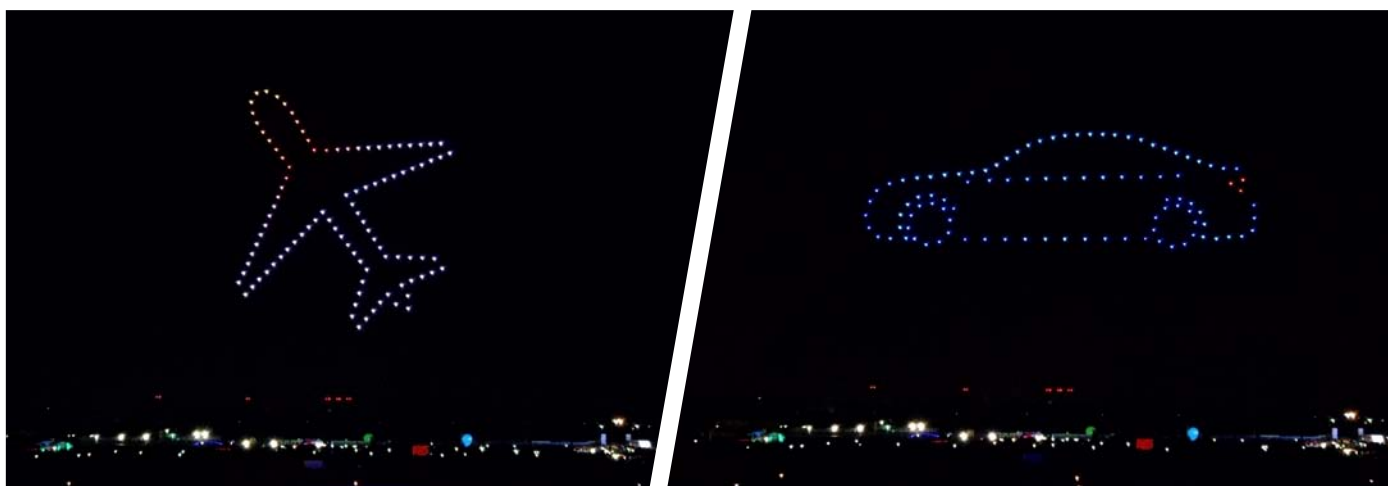
**Samolot, helikopter, samochód i flaga Unii Europejskiej – to cztery z dziesięciu symboli, które można było zobaczyć podczas Drone Show. Impreza została zorganizowana w ramach VI Podkarpackich Pokazów Lotniczych w Mielcu. Widowisko było uwieńczeniem lotniczych atrakcji i odbyło się już po zmierzchu. 100 rozświetlonych dronów tworzyło symbole, które w sposób szczególny kojarzone są w województwie podkarpackim z Funduszami Europejskimi.**



Ten niestandardowy sposób na promocję Funduszy Europejskich miał wymiar nie tylko marketingowy, ale również edukacyjny i promocyjny. Podczas pokazu można było dowiedzieć się o wielu faktach, w tym o obchodzonym właśnie Europejskim Roku Umiejętności. Specjalne miejsce miały w trakcie pokazu Fundusze Europejskie, gdyż bez nich pielęgnowanie wielu umiejętności typowych dla

Podkarpacia – takich jak np. budowanie silników lotniczych – nie byłoby możliwe.

Podniebne widowisko połączone z opowiadaniem czytany przez lektora oraz specjalnie skomponowaną na tę okazję muzyką można porównać do baśniowej opowieści. O tym, że zachwyliło swoją formą, świadczyły gromkie brawa ponad kilkudziesięciotysięcznej publiczności.





## Skąd wziął się pomysł uruchomienia programu Dostępność Plus?

Opracowanie programu zrodziło się z potrzeby zmiany polityki publicznej na rzecz wspierania osób z niepełnosprawnościami. Postanowiliśmy wykorzystać szansę, jaką dają Fundusze Europejskie.

Warto podkreślić, że program skierowaliśmy nie tylko do osób z niepełnosprawnościami. Przygotowaliśmy go również z myślą o tych, którzy mają czasowe problemy ze sprawnością czy poruszaniem się. To np. osoby po urazach, seniorzy, kobiety w ciąży, rodzice z małymi dziećmi w wózkach, podróżni z bagażem. To liczna grupa tzw. osób ze szczególnymi potrzebami. Misją programu jest bowiem tworzenie miejsc, produktów

# Łamiemy stereotypy

**Misją programu jest tworzenie miejsc, produktów i usług, z których mogą korzystać wszyscy obywatele bez względu na wiek czy sprawność – mówi Małgorzata Jarosińska-Jedynak, wiceminister w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej.**

i usług, z których mogą korzystać wszyscy obywatele bez względu na wiek czy sprawność.

## Jak program wpływa na postrzeganie osób z niepełnosprawnościami przez społeczeństwo?

Programem Dostępność Plus łamiemy stereotypy. Chcemy pokazać, że dostępność



to nieodzowny element nowoczesnego społeczeństwa. Otwartego, wrażliwego, dbającego o wszystkich swoich obywateli. Te z pozoru łatwe, bo niewymagające inwestycji działania, są często najtrudniejsze do realizacji i najbardziej czasochłonne. Naszym zadaniem jest pokazanie osób ze szczególnymi potrzebami jako aktywnych, równoprawnych członków społeczeństwa z równym dostępem do wszystkich sfer życia.

### **Czy przez pięć lat realizacji programu zmieniły się oświata, system opieki zdrowotnej, kultura czy transport?**

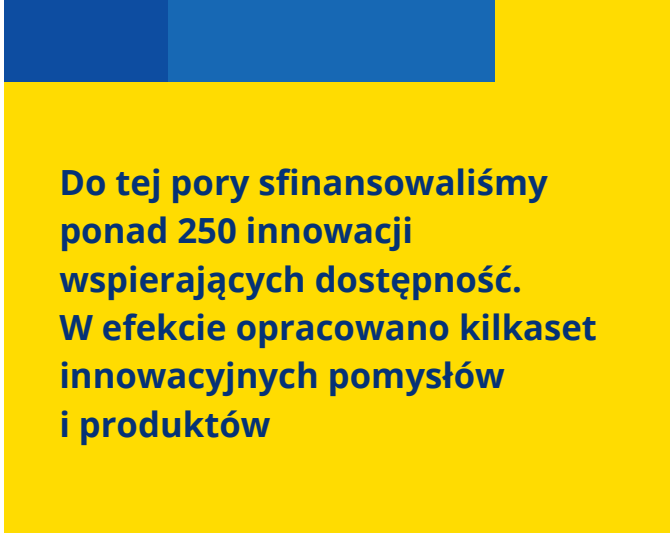
Bilans pięciu lat programu to inwestycje o wartości 16,7 mld zł. Poprawiliśmy komfort i jakość codziennego życia wielu osób. Wzmocniliśmy ich samodzielność i aktywność zawodową. Z usług społecznych i zdrowotnych (np. opiekunki, asystenta, doradcy) skorzystało już 410 tys. osób. W szkoleniach uczestniczą nauczyciele i specjaliści wspomagający uczniów ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi. Mamy liczne inwestycje w transporcie publicznym polegające m.in. na wymianie taboru. Są też rozwiązania szyte na miarę, czyli np. usługi transportu indywidualnego, organizowanego przez samorząd. Sfinansowaliśmy je w prawie 180 gminach. Dzięki temu osoby starsze, chore i niepełnosprawne są przewożone specjalnie dostosowanymi pojazdami np. do lekarza, na zakupy czy umówione spotkanie.

Ważnym elementem są szkolenia pracowników transportu publicznego. Chcemy, by kierowcy, kasjerzy, konduktorzy, pracownicy stacji byli świadomi szczególnych potrzeb pasażerów i umieli na nie reagować. Opracowaliśmy też specjalny standard dostępności dla

instytucji kultury. Audiodeskrypcja do przedstawień teatralnych, udźwiękowione opisy i audioprzewodniki w muzeach, tłumacz języka migowego w programach telewizyjnych i filmach – te rozwiązania likwidują bariery w dostępie do wydarzeń kulturalnych. Ważny jest także rozwój turystyki dostępnej. Udogodnienia wprowadzają coraz częściej parki krajobrazowe i narodowe oraz schroniska górskie. Oferowane są one również na szlakach turystycznych.

### **Co jest najtrudniejsze we wdrażaniu rozwiązań stawiających na dostępność?**

Niepokoją nas obserwacje naszych partnerów m.in. z Rady Dostępności. Szereg przepisów prawa i rozwiązań legislacyjnych nie jest przestrzeganych we właściwym stopniu. Część podmiotów publicznych nadal nie wyznaczyła koordynatora dostępności i nie zapewnia dostępności swojej strony internetowej.



**Do tej pory sfinansowaliśmy ponad 250 innowacji wspierających dostępność. W efekcie opracowano kilkaset innowacyjnych pomysłów i produktów**

Niektóre rozwiązania z zakresu dostępności nie spotkały się z takim zainteresowaniem, jakie przyjęto na etapie założeń. Przykładowo – w ciągu 2,5 roku funkcjonowania mechanizmu skargowego złożono zaledwie 55 skarg. Nie oznacza to, że jest tak dobrze. Raczej świadczy o niedostatecznej wiedzy

o prawie do dostępności i możliwości skutecznego egzekwowania go przez osoby z niepełnosprawnościami.

**Naszym zadaniem jest pokazanie osób ze szczególnymi potrzebami jako aktywnych, równoprawnych członków społeczeństwa z równym dostępem do wszystkich sfer życia**

Analizujemy, co wymaga przebudowania, i stopniowo przygotowujemy się do procesu nowelizacji ustawy o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

**Spotyka się Pani z osobami o szczególnych potrzebach. Kontakt z nimi jest najlepszym źródłem wiedzy i inspiracją do opracowywania kolejnych udogodnień. Jakie w ostatnich latach powstały ciekawe usługi bądź produkty dla osób z niepełnosprawnościami?**

Do tej pory sfinansowaliśmy ponad 250 innowacji wspierających dostępność. W efekcie opracowano kilkaset innowacyjnych pomysłów i produktów. Niektóre z nich mają zasięg lokalny i stanowią rozwiązanie konkretnego problemu, określonej społeczności. Inne zaś mają szansę na opatentowanie i komercjalizację. Wśród nich są m.in. aplikacja ASISTO ułatwiająca osobom niewidomym samodzielne zakupy, wideoporadniki pokazujące, jak w szybki i tani sposób dostosować przestrzeń domową do potrzeb osób z niepełnosprawnością ruchową.

To także model asystencji sądowej zapewnianej seniorom przez studentów prawa.

Zapraszam do zapoznania się z rozwiązaniami opracowanymi bądź realizowanymi przez naszych partnerów – sygnatariuszy Partnerstwa na rzecz dostępności. Są to często przedsiębiorcy, którzy wspierają osoby z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu.

**Co zmieni wprowadzenie do polskiego porządku prawnego Europejskiego Aktu o Dostępności (EAA), czyli dyrektywy w sprawie wymagań dostępności produktów i usług?**

EAA to pierwsza tak kompleksowa regulacja unijna w dziedzinie dostępności. Nowe przepisy będą obowiązywać w Polsce od połowy 2025 r. Wymogami objęte zostaną m.in. komputery, smartfony, bankomaty, automaty biletowe, e-książki i terminale płatnicze. Także usługi: handlu elektronicznego, telekomunikacyjne, cyfrowe w transporcie pasażerskim oraz bankowości detalicznej. Oznacza to projektowanie lepszych rozwiązań dla konsumentów, wygodę i prostotę użytkowania produktów i usług cyfrowych niezbędnych w codziennym życiu.

Wiele przedsiębiorstw w Polsce już podąża za światowymi trendami i traktuje dostępność jako kluczowy element strategii i wizerunku firmy. Dla mniejszych przedsiębiorców wdrażanie dostępności będzie jednak całkowitą nowością. Zależy nam, aby firmy zaczęły postrzegać dostępność jako kluczowy element świadomego biznesu, w którym jest miejsce na dostrzeżenie i dbanie o potrzeby każdego klienta.

**Rozmawiała Agata Rokita**





## Pionierzy dostępności

**Wioska Muczne w Bieszczadach znana jest z pokazowej zagrody żubrów oraz Centrum Promocji Leśnictwa. Od ponad dwóch lat ma nową atrakcję. To wieża, z której rozpościera się niezapomniany widok na góry. Ogromną zaletą obiektu jest dostępność dla osób z niepełnosprawnością wzroku.**

Czy świat górskich wypraw i pięknych widoków może być dostępny dla osób niewidomych i niedowidzących? – Tak. W mojej pracy spotykam wędrowców z niepełnosprawnością wzroku. Może ich być więcej, jeżeli odpowiednio dostosujemy nasze szlaki, by czuli się na nich bezpieczni i tak jak my czerpali przyjemność z wycieczek górskich – mówi Karolina Kiwior, przewodniczka i ratowniczką górską z Grupy

Bieszczadzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (GOPR).

Osoby z dysfunkcją wzroku „widzą” pozostałymi czterema zmysłami. Słuchem, dotykiem, węchem i smakiem zbierają informacje o otoczeniu. Łącząc je z usłyszanymi opisami, tworzą obraz mentalny. Słowną opowieść zapewniają im np. towarzysze podróży,



przewodnicy, a także aplikacje mobilne. Opisy mogą zawierać szczegóły dotyczące krajobrazu, cech naturalnych, punktów orientacyjnych i wszelkich widocznych elementów, dzięki którym widok jest wyjątkowy.

### Przewodnik w aplikacji

Dostosowanie tras nie jest łatwe i wymaga ścisłej współpracy z osobami z niepełnosprawnością. – Przełomowe było spotkanie z Janem Szusterem, niewidomym wynalazcą i turystą. Pan Jan opracował rozwiązanie, które umożliwia samodzielne poruszanie się po szlaku osobom takim jak on – tłumaczy Karolina Kiwior. Zaowocowało to przygotowaniem projektu dostępnej ścieżki turystycznej na wieżę widokową na szczycie góry Jeleniowaty (907 m n.p.m.) w Mucznej.

Stalowo-drewniana wieża ma 34 m wysokości i jest największym tego typu obiektem w Bieszczadach. Aby wejść na taras widokowy, trzeba pokonać prawie 200 schodów. Widać



stamtąd panoramę doliny górnego Sanu i Bieszczady aż po ukraińskiej stronie granicy. Na południu zobaczymy zaś ciąg najwyższych szczytów z Haliczem, Kopą Bukowską, przez Połoninę Wetlińską, aż po Smerek.

Do wieży dotrzemy ścieżką turystyczną o długości 6 km, która zaczyna się obok





Centrum Promocji Leśnictwa w Muczmem. Szlak poprowadzono tak, aby osoby z niepełnosprawnościami mogły nią przejść bez pomocy przewodnika. Wyznaczono na nim 15 punktów, w których zamontowano specjalne urządzenie – elektroniczne znaczniki Totupoint. – Przed wycieczką warto zainstalować w smartfonie bezpłatną aplikację Totupoint. Wchodząc na szlak, włączamy bluetooth i uruchamiamy aplikację. Turyści z niepełnosprawnością wzroku są mile zaskoczeni, z jaką łatwością trafia się na znaczniki i samodzielnie porusza po trasie – podkreśla Karolina Kiwior. Korzystanie z aplikacji jest bezpłatne i nie wymaga połączenia z internetem, jeśli wcześniej zainstalujemy ją w telefonie.

### Zapraszamy na szlak

Smartfon osoby wędrującej ścieżką sam znajduje zamontowany w terenie znacznik, który odtwarza nagranie z ciekawą opowieścią. Dowiemy się o historii, przyrodzie i kulturze dawnych mieszkańców tej krainy – Bojków. Przygotowano również audiodeskrypcję, czyli opis słowny wyglądu odwiedzanych miejsc.

Na szlaku oraz na tarasie wieży widokowej ustawiono wypukłe tablice informacyjne i mapki w języku Braille'a. Pomaga to zwizualizować drogę na Jeleniowaty oraz widok ze szczytu wieży.

To druga tego typu dostępna trasa turystyczna w Polsce. Pierwsza powstała w 2021 r. we wsi Olchowiec w gminie Dukla (Beskid Niski). Obie powstały w ramach projektów realizowanych przez Bieszczadzką Grupę GOPR ze środków Województwa Podkarpackiego w zakresie turystyki.

## Dostosowanie tras nie jest łatwe i wymaga ścisłej współpracy z osobami z niepełnosprawnością



Częścią projektu były szkolenia dla przewodników beskidzkich, goprowców oraz osób bezpośrednio związanych z turystyką na temat pomocy i asystowania osobom z niepełnosprawnością wzrokową.

Andrzej Szoszkiewicz







## „Chatka Puchatka” na połoninie

**Na Połoninę Wetlińską można dotrzeć z kilku różnych stron, m.in. z Kalnicy, Wetliny czy Brzegów Górnych. Zawsze jednak przechodzi się obok „Chatki Puchatka”. Dzięki Funduszom Europejskim obiekt radykalnie zmienił wygląd, ograniczono też negatywny wpływ na środowisko naturalne.**

Pierwszy budynek na Połoninie Wetlińskiej powstał po II wojnie światowej jako wojskowy posterunek obserwacyjny. Miejsce to nazywane było początkowo Tawerną. Z czasem pojawiła się nazwa „Chatka Puchatka”. Jej autorem był ponoć polski żeglarz Leonid Teliga. W 1956 r. obiekt przejął PTTK, a od 1967 r. stał się całorocznym schroniskiem, którego dzierżawcą został Ludwik Pińczuk. Za jego czasów schronisko posiadało 20 miejsc noclegowych w dwóch

salach zbiorowych. Miało swój niepowtarzalny klimat, ale pozbawione było wszelkich wygód – brakowało bieżącej wody, prądu i łazienki, a toaleta znajdowała się na zewnątrz.

### **Kultowa, ale nowoczesna**

W 2015 r. „Chatkę Puchatka” przejął Bieszczadzki Park Narodowy (BdPN) i zmienił jej status na Schron turystyczny BdPN. Niebawem pojawiły się plany, by go zmodernizować. Władze



**Projekt:** Zachowanie bioróżnorodności Połoniny Wetlińskiej poprzez ochronę zagrożonych gatunków przed negatywnym oddziaływaniem turystyki

**Działanie:** 4.5 Różnorodność biologiczna RPO WP 2014-2020

**Beneficjent:** Bieszczadzki Park Narodowy

**Wartość projektu:** ok. 4,3 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 2,4 mln zł

Parku przygotowały projekt i wiosną 2020 r. ruszyły prace. – Głównym założeniem było uporządkowanie stanu sanitarnego. Dalsze użytkowanie obiektu w dotychczasowy sposób, przy ciągle rosnącej liczbie turystów zagrażało bioróżnorodności Połoniny Wetlińskiej, czyli siedliskom i gatunkom, które tam występują – mówi Stanisław Kucharzyk, zastępca dyrektora Bieszczadzkiego Parku Narodowego ds. ochrony przyrody. Konieczne było rozwiązanie kwestii toalety zewnętrznej. – Wiedzieliśmy, że szamba przez lata przeciekały, nie były opróżniane, więc ścieki przedostawały się do środowiska – tłumaczy Kucharzyk. Kolejnym problemem były gromadzone tu przez lata śmieci.

Stare schronisko rozebrano, a na jego miejscu zbudowano nowe z drewnianych bali. „Chatka

Puchatka” została oficjalnie otwarta 24 września 2022 r. Dziś pełni kilka funkcji. Główna sala na parterze jest do dyspozycji turystów. Mogą w niej odpocząć, posilić się, przeczekać burzę





czy śnieżycę, a w razie potrzeby zostać na noc. Tuż obok znajduje się dyżurka Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Swoje pomieszczenie ma tu Straż Parku. Jest też Posterunek Meteorologiczny IMiGW. Na poddaszu przygotowano pomieszczenia socjalne dla obsługi obiektu i kolejną, mniejszą salę dla turystów. Główny budynek w całości jest ogrzewany. W niskiej, nieogrzewanej części mieszczą się toalety. Obiekt został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Przeznaczona jest dla nich jedna z toalet zewnętrznych, a drzwi schronu są na tyle szerokie, że może przez nie wjechać wózek. Są też odpowiednie oznaczenia.

### **Miejsce przyjazne środowisku**

Schron zaprojektowano tak, by jak najmniej oddziaływać na środowisko. Na dachu zamontowano panele fotowoltaiczne, dzięki czemu obiekt korzysta z czystej energii. Ma własną instalację oczyszczania ścieków oraz

kotłownię na olej opałowy. Ponieważ nadal nie ma bieżącej wody, zamontowano cztery zbiorniki na deszczówkę o pojemności 1000 l każdy. Woda pitna jest dowożona z pobliskiego źródła. Park wynajął też maszt operatorom sieci komórkowych, by poprawić łączność w wyższych partiach gór.

Dział edukacyjny BdPN prowadzi tu zajęcia edukacyjne w ramach stałych programów dla dzieci i młodzieży. Uwagę turystów zwraca duży ekran, na którym udostępnione są materiały i filmy prezentujące przyrodę i dziedzictwo kulturowe Bieszczad. Można też poznać przeszłość Chatki oraz dowiedzieć się o warty odwiedzenia miejscach w okolicy.







„Chatka Puchatka” jest także ważnym punktem Bieszczadzkiego Parku Gwiazdnego Nieba. Z dala od „zanieczyszczenia” sztucznym światłem widoczna jest większa ilość gwiazd niż w jakimkolwiek innym miejscu w Polsce.

### **Niezbędna bioróżnorodność**

Najpiękniejszym miejscem nowej „Chatki Puchatka” jest taras widokowy, z którego można podziwiać zapierającą dech panoramę Bieszczad. Zmienia się też powoli najbliższe otoczenie budynku. Po usunięciu śmieci i zakończeniu prac budowlanych widok był niemal „księżycowy”. Teren poddano rekultywacji, a także regeneracji z funduszu leśnego i środków Parku. Siano uzyskane ze skoszenia trawy w innym miejscu przewieziono tu, aby w ten sposób rozsiały się gatunki traw i roślin charakterystycznych dla połonin. Stanowiska rzadkich i chronionych gatunków

roślin odgrodzono barierkami drewnianymi, aby nie zostały zadeptane. – Liczba turystów stale rośnie. W czasie deszczu trudno im pomieścić się w schronie. Chcemy zawęzić penetrowany przez nich obszar, a jednocześnie zachęcić do pozostania na szlaku – dodaje Kucharzyk.

W ramach projektu pracownicy BdPN zajęli się także rozwiązaniem problemu gatunku inwazyjnego, jakim jest rdestowiec sachaliński (*Reynoutria sachalinensis*). – Został wpisany na listę stu najbardziej niebezpiecznych roślin świata. Prawdopodobnie został posadzony przez któregoś z dzierżawców jako roślina ozdobna na kempingu Górna Wetlinka. Potem zaczął się rozsiewać po okolicy, wypierając rodzime gatunki. Na Połoninę jeszcze nie dotarł, ale i tak stanowi zagrożenie – wyjaśnia Kucharzyk.

Barbara Kozłowska



# Turyści lubią tajemnice



**Pod kamienicami mieszkalnymi przez wieki budowano obszerne piwnice. Łączono je często przejściami, tworząc systemy korytarzy. W Przemyślu takie podziemne miasto zachowało się w dobrym stanie. Po wyremontowaniu i adaptacji do zwiedzania przyciąga gości spragnionych nowych wrażeń.**

A wrażenia rzeczywiście różnią się od tych, które oferują naziemne obiekty. Piwnice były tak projektowane, aby zapewnić wsparcie konstrukcyjne budowli. Najczęściej raz wybudowane pozostawały niezmienione, podczas gdy budynki nad nimi były poddawane renowacji, przebudowie, a nawet całkowitej rozbiórce. Zdarza się więc, że bardzo stare piwnice do dzisiaj zachowały swoją oryginalną formę, a nawet funkcję.

## **Opowieść o złotym wieku Przemyśla**

Odkrywanie tych ukrytych i oryginalnych przestrzeni pomaga turystom lepiej zrozumieć

przeszłość i uzyskać pełniejszy obraz życia ludzi. Schodząc, mamy wrażenie, że zagłębia się w ukryty świat, w którym czas się zatrzymał. Wiele piwnic posiada imponujące elementy architektoniczne, takie jak specjalne konstrukcje inżynierskie, kamienne sklepienia i ściany.

Coraz więcej miast zauważa potencjał turystyczny piwnic i korytarzy. – W 2014 r. odrestaurowaliśmy piwnice pod rynkiem i udostępniłyśmy je zwiedzającym. Spacerując wąskim labiryntem korytarzy zbudowanym kilkaset lat temu cieszyły się sporym



zainteresowaniem. Nastrojowa iluminacja kreowała atmosferę tajemniczości – mówi Maciej Wolański, naczelnik Wydziału Promocji i Kultury Urzędu Miejskiego w Przemyślu.

Piwnice i jamy, tzw. gruby, znajdowały się pod wszystkimi kamienicami w centrum Przemyśla. Służyły najczęściej jako magazyny żywności, wina czy piwa. Rzadziej były w nich warsztaty rzemieślnicze, pomieszczenia handlowe albo mieszkania dla służby. W głębszych grubach ze względu na niższe temperatury przechowywano płody rolne i mniej trwałą żywność, jak mięso, słoninę, nabiał oraz owoce. – Zauważyliśmy, że nasze podziemne miasto stwarza większe możliwości i warto pomyśleć o wzbogaceniu

## Trasa prowadzi przez wnętrza kilkunastu odremontowanych piwnic

oferty. Jest tam dość miejsca, aby wykorzystując nowoczesne technologie, zaaranżować oryginalną opowieść o dziejach miasta z XVI i XVII w. Okres ten, nazywany złotym wiekiem, jest stosunkowo dobrze przebadany, m.in. przez znanego historyka prof. Jerzego Motylewicza – wyjaśnia Maciej Wolański.



**Projekt:** Podziemna Trasa Turystyczna w Przemyślu

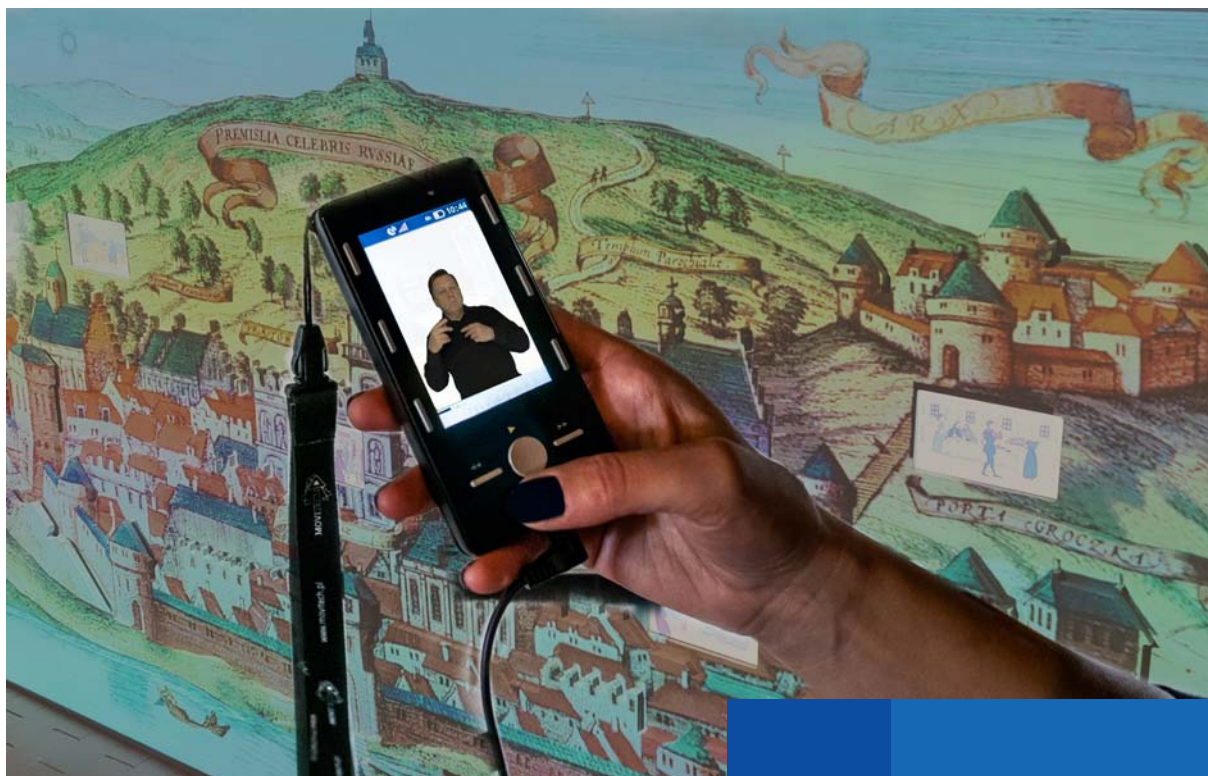
**Działanie:** 6.3 Rewitalizacja przestrzeni regionalnej w ramach RPO WP 2014-2020

**Beneficjent:** Gmina Miejska Przemyśl

**Wartość projektu:** ok. 14,9 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 8,7 mln zł





W marcu tego roku w odrestaurowanych wcześniej podziemiach przemyskiej starówki została otwarta wystawa „Złoty wiek miasta – jak Przemyśl stał się bogaty, piękny i sławny”.

### **Multimedialny spacer**

Trasa prowadzi przez wnętrza kilkunastu odremontowanych piwnic pod budynkiem urzędu miasta, zabytkowym kolektorem sanitarnym, nowo wybudowanym łącznikiem podziemnym, a kończy się w piwnicach Muzeum Historii Miasta Przemyśla. W środku zamontowano instalacje multimedialne, ekrany z tekstami w językach polskim i angielskim poświęcone historii Przemyśla, codziennemu życiu mieszkańców i dziejom niektórych ulic. Przykładowo przy ul. Mostowej poznamy dietę dawnych mieszczan i najpopularniejsze potrawy, a na ul. Wodnej dowiemy się o łaźniach miejskich i środkach higieny. W kolejnych korytarzach odwiedzimy piekarnię, kram pasmanteryjny i aptekę. Dla najmłodszych urządzono multimedialny teatrzyk przedstawiający różne profesje mieszkańców Przemyśla.

**Podziemna Trasa Turystyczna w Przemyślu dostępna jest także dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu**

Duża ekspozycja poświęcona jest znaczeniu Sanu, rzeki przepływającej przez miasto. Na ekranach zobaczymy m.in. młyn i przystań wodną. Z kolei pod budynkiem Muzeum Historii Miasta urządzono multimedialną wystawę poświęconą Zamkowi Kazimierzowskiemu.

### **Komfort zwiedzania i bezpieczeństwo**

Przy okazji urządzania podziemnej trasy niezbędne były dodatkowe prace budowlane przystosowujące ją do ruchu turystycznego i zwiększające bezpieczeństwo. Zbudowano wyjście ewakuacyjne i zaadaptowano sześć pomieszczeń, których do tej pory nie udostępniano. Wykonana została również nowa instalacja elektryczna oraz wentylacja mechaniczna. Nowością jest 30-metrowy łącznik



między kolektorem sanitarnym a kamienicą, w której mieści się muzeum.

Oprócz adaptacji piwnic i urządzenia trasy turystycznej w zakres projektu wchodziła przebudowa nawierzchni północno-wschodniej części rynku starego miasta (poprzedzona badaniami archeologicznymi) i montaż oświetlenia. Układając odpowiednio kamienne płyty, odtworzono zarys dawnego ratusza, który został rozebrany przez Austriaków w 1812 r.

### **Dostępna trasa**

Podziemna Trasa Turystyczna w Przemyślu dostępna jest także dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu. Na 10 stanowiskach ustawiono 16 wypukłych rysunków (tyflografik) oraz eksponatów dotykowych. Wśród nich znajdziemy m.in.: wypukły plan Przemyśla z drugiej połowy XVII w., odlew tacy augsburskiej z XVII w., a także tyflografiki przedstawiające np. fasadę zabytkowej kamienicy, pieczęć rady miejskiej czy herb ziemi przemyskiej.

Zwiedzanie znacząco ułatwia audioprzewodnik z audiodeskrypcją, która oprócz treści



o charakterze merytorycznym zawiera opisy przestrzeni i obiektów znajdujących się na trasie, a także komunikaty nawigacyjne w językach polskim, angielskim i ukraińskim. Ponadto przygotowano nagrania wideo w polskim języku migowym.

**Andrzej Szoszkiewicz**







# Historia zamknięta w podziemiach

**Podziemna trasa turystyczna „Rzeszowskie Piwnice” liczy 396 m długości i wiedzie przez 15 korytarzy i 25 piwnic. Całość mieści się na trzech kondygnacjach, na głębokości od 0,5 do 10 m. Szlak doskonale obrazuje dzieje miasta, a oferta różnorodnych wydarzeń łączy pokolenia.**

Piwnice pod rzeszowskim rynkiem budowane były sukcesywnie od XIV do XVIII w. Służyły mieszkańcom i kupcom za magazyny, a podczas najazdów stawały się schronieniem. Po raz pierwszy trasę turystyczną „Rzeszowskie Piwnice” udostępniono zwiedzającym w kwietniu 2001 r. Do 2007 r. była etapami remontowana i wydłużana. Ostatnia modernizacja rozpoczęła się w 2017 r. w ramach projektu „Rzeszowskie Piwnice – interaktywna instytucja kultury”.

Przebudowa objęła również znajdujący się pod płytą rynku budynek, gdzie mieści się wejście do trasy. – Powstała sala kinowa, w której pokazujemy m.in. film o historii miasta i o tym, co się u nas dzieje. To taki „wstępniak” do zwiedzania trasy podziemnej – mówi Joanna Dul-Cichy, kierowniczka „Rzeszowskich Piwnic”. W holu, na wprost wejścia, jest informacja turystyczna, a w głębi znajduje się niewielka scena. – Wieczorem, kiedy zamykamy

piwnice dla zwiedzających, to miejsce się przeistacza. Dzięki rozsuwanej ścianie łączymy hol z salą kinową. Powstaje tzw. przestrzeń wielofunkcyjna, która może pomieścić ok. 300 osób. Wykorzystujemy ją na wiele sposobów. Organizujemy imprezy klubowe, koncerty lokalnych, jak i zagranicznych artystów, spektakle dla dzieci, spotkania z interesującymi ludźmi, wykłady i wystawy. Staramy się, żeby oferta kulturalna była bogata i trafiała do różnorodnych odbiorców, zarówno młodszych, jak i starszych – tłumaczy Joanna Dul-Cichy.

Podczas realizacji tego projektu przeorganizowano także przestrzeń wokół wejścia do piwnic. Powstał Skwer Kultury,

ogólnodostępne miejsce dla mieszkańców Rzeszowa i turystów. – Wiezorami włączana jest LED-owa posadzka, co tworzy niepowtarzalny klimat i umożliwia działania interdyscyplinarne łączące ruch, światło oraz dźwięk. Mogą się tu odbywać plenery artystyczne, spektakle teatru współczesnego czy pokazy tańca współczesnego. W sezonie letnim działało m.in. kino plenerowe – wyjaśnia Dul-Cichy. Ważnym elementem Skweru Kultury jest fortepian, na którym grywają nie tylko zaproszeni artyści, ale też przechodnie. – Ta przestrzeń pod względem architektury i wyposażenia sprzyja temu, by usiąść i rozmawiać. Każdy może zorganizować spontanicznie spotkanie i cieszyć się widokiem rynku – dopowiada pani Joanna.



**Projekt:** Rzeszowskie Piwnice – interaktywna instytucja kultury

**Działanie:** 8.1 Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020

**Beneficjent:** Gmina Miasto Rzeszów

**Wartość projektu:** ok. 18,75 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 12,9 mln zł



## Interaktywna atrakcja turystyczna

Koncepcja „Rzeszowskich Piwnic” wykracza poza dotychczas stosowane w Polsce rozwiązania multimedialne. Idea działania instytucji zakłada połączenie i przenikanie się kilku perspektyw: historycznej i współczesnej oraz lokalnej i ponadregionalnej. – Nie skupiamy się tylko na historii piwnic i Rzeszowa, ale prezentujemy ją w szerszym kontekście historycznym. Zaczynamy od legendarnych początków miasta i jego nazwy, informacji o lokacji miasta i dokonaniach poszczególnych właścicieli. Poruszamy tematy wielokulturowości, która od zawsze cechowała Rzeszów, jak i trzech religii wyznawanych przez mieszkańców – chrześcijaństwa, prawosławia i judaizmu. Pokazujemy też charakterystyczne miejsca z dawnych czasów: sklep bławatny, karczmę oraz sklep kolonialny – opowiada Joanna Dul-Cichy.

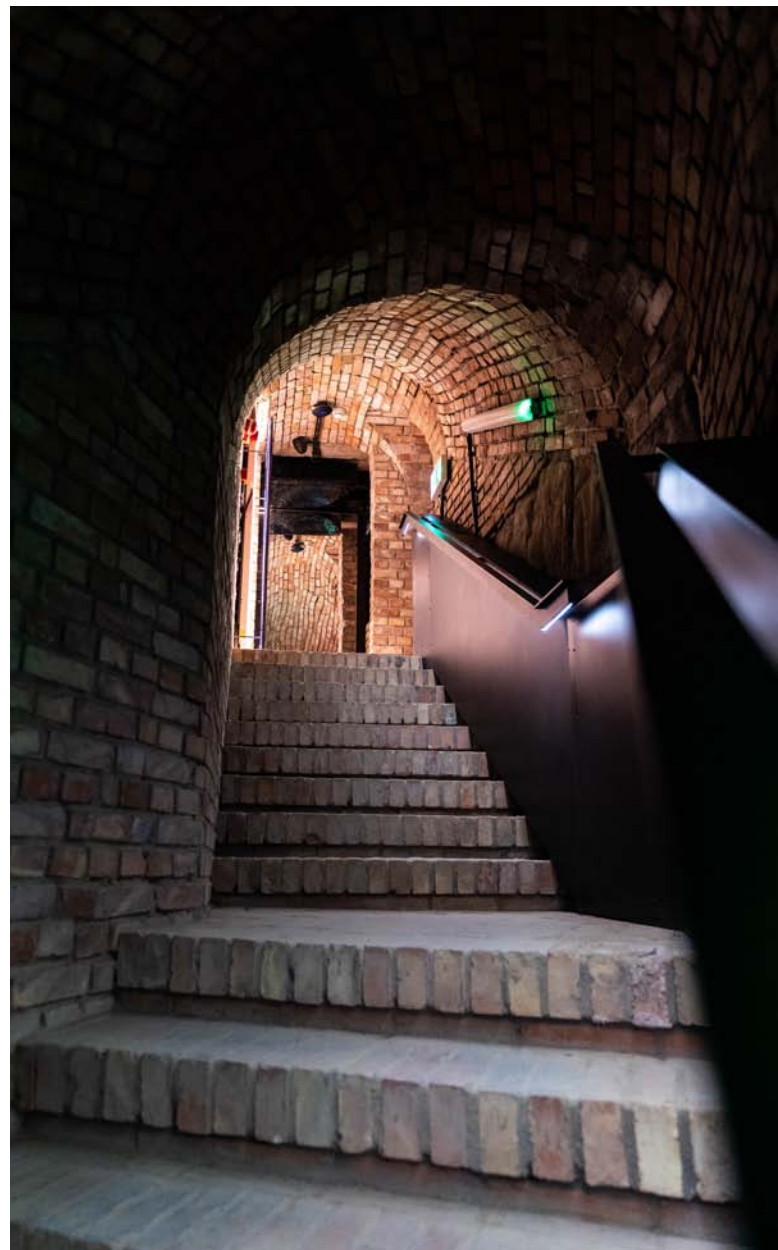


Turyści mają do wyboru dwa warianty poznawania podziemnej trasy. Dla osób, które cenią sobie tradycyjny sposób zwiedzania, przygotowano „Obrazy historii”. – Scenariusz zakłada bogatą opowieść o samych piwnicach i wydarzeniach historycznych. Mniej tu zabawy, a więcej wiedzy – mówi Joanna Dul-Cichy. W drugim wariantcie – „Interaktywna legenda” –



## Turyści mają do wyboru dwa warianty poznawania podziemnej trasy

zwiedzający z „biernych” uczestników narracji stają się „aktywnymi” bohaterami opowieści. Na interaktywnych stanowiskach czekają na nich zadania, które angażują intelektualnie, manualnie oraz emocjonalnie. Goście tworzą drużynę. Jej zadaniem jest odkrycie skarbu Rzeszowa. Do dyspozycji zwiedzających udostępniany jest zestaw podróznika (activity pack) – przedmioty pomagające rozwiązywać część zadań. Zwiedzający trafią także na wyspy multimedialne omawiające m.in.: plany powstania Centralnego Okręgu Przemysłowego, powojenny przemysł Rzeszowa czy osiągnięcia kulturalne i sportowe ludzi związanych z miastem. – Znaczna część naszych odbiorców to grupy szkolne. Dla nich został przygotowany drugi wariant, jako znacznie ciekawszy sposób zwiedzania. Rozwiązywanie zagadek, zabawy i gry to zupełnie coś innego niż to, z czym spotykają się chociażby na lekcji historii. Nie



oferujemy im suchej wiedzy, lecz gwarantujemy przygodę – mówi Joanna Dul-Cichy.

Warto dodać, że tylko w 2022 r. „Rzeszowskie Piwnice” zwiedziło przeszło 38 tys. osób, a w ponad 280 organizowanych wydarzeniach wzięło udział 70 tys. uczestników.

Barbara Kozłowska





# Po zdrowie i naukę



**W XVI i XVII w. w Sołonce wydobywano z głębi ziemi solankę, z której warzono sól. Dziś w miejscu starej studni solankowej działa kaskada solna. W nieodległej Baryczce powstał zaś nowoczesny obiekt nawiązujący do średniowiecznych tradycji warzenia soli.**

Warzona w Sołonce sól była sprzedawana m.in. na targu w Rzeszowie i w targowych miastach. Po 200 latach zaniechano dalszej produkcji, lecz studnia solankowa przetrwała. Ta sama solanka, z której przed wiekami pozyskiwano sól, dziś pomaga odzyskać zdrowie i siły witalne.

## **Solankowe tradycje regionu**

– Naszym gościom proponujemy wypoczynek i relaks, a także naukę i przygodę. Motywem przewodnim jest bogata historia regionu i zdrowotne właściwości wydobywanej niedaleko solanki – mówi Damian Rogalski, właściciel Starej Warzelni. Swój pomysł na

biznes realizuje od kilku lat. Najpierw na 5-hektarowej działce z widokiem na Pogórze Strzyżowsko-Dynowskie zbudował kompleks sześciu domków wypoczynkowych Solankowe Zacisze, a rok temu otworzył hotel Stara Warzelnia Resort&Spa. Wnętrze czytelnie nawiązuje do solankowych tradycji okolicy. W sali eventowej powstała największa w Polsce ściana z soli himalajskiej, a na ścianach restauracji mural 3D obrazujący jaskinię solną.

W dobrze wyposażonym spa z grotą solną oraz tężnią solankową można korzystać z licznych zabiegów. Solanka z Sołonki zawiera wiele



**Projekt:** Stara Warzelnia

**Poddziałanie:** 1.3.2 Tworzenie sieciowych produktów przez MŚP w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia 2014-2020

**Beneficjent:** Erinwest Damian Rogalski

**Wartość projektu:** ok. 11 mln zł

**Dofinansowanie z UE:** ok. 6,2 mln zł

cennych związków mineralnych. Używana do kąpieli korzystnie działa na skórę, mięśnie i układ krążenia. Wdychana oczyszcza i leczy drogi oddechowe. Solanka spływająca po gałązkach tarniny w tężni wydziela aerozol bogaty w mikroelementy, przede wszystkim jod. Inhalacja takim powietrzem jest polecana osobom, które cierpią na choroby tarczycy.

Obiekt jest przystosowany dla osób z niepełnosprawnościami. Posiada m.in. windę, podjazdy dla wózków inwalidzkich, a także odpowiednio wyposażone łazienki.

### **Nauka przez zabawę**

Część edukacyjna jest ciekawie wkomponowana we wnętrze budynku. Składa się z rekonstrukcji średniowiecznej warzelni soli, figur postaci historycznych wykonanych z masy solnej

(m.in. św. Kingi, patronki warzelników) oraz ekspozycji na temat produkcji „białego złota” na tle historii regionu. Wzrok przyciąga model 3D studni solankowej oraz multimedialna mapa traktu handlowego, którym kupcy podążali z solą do miast targowych.







Właściciel podkreśla, że zależy mu na tym, aby zachęcić gości do aktywnej nauki historii połączonej z dobrą zabawą. Przyjeżdżające wycieczki szkolne w progę wita Warzelnik i zaprasza do obejrzenia filmu o najważniejszych postaciach, które przyczyniły się do rozwoju wydobycia soli i jej sprzedaży. W ofercie dla dzieci i młodzieży szkolnej są warsztaty tematyczne nawiązujące do soli. Można podczas nich wytwarzać biżuterię

**Solanka spływająca po gałązkach tarniny w tężni wydziela aerozol bogaty w mikroelementy, przede wszystkim jod**

z kryształków soli, stworzyć lawę solną, posmakować wody różniącej się poziomem zasolenia (z tężni solankowej z Sołonki, Bałtyku i Morza Martwego), zmielić sól z różnych stron świata w rozmaitych kolorach i smakach bądź obserwować reakcje chemiczne z wykorzystaniem wody o różnym zasoleniu.

Dużą popularnością cieszą się zajęcia terenowe. To m.in. poszukiwanie pierścienia św. Kingi w piasku przypominającym sól czy gra odnosząca się do średniowiecznego szlaku kupieckiego i poszukiwanie na terenie Starej Warzelni mappek i wskazówek nawigacyjnych. Po pomyślnym zakończeniu zadania uczestnicy otrzymują pamiątkowe dyplomy.







### Pomogły Fundusze Europejskie

Stara Warzelnia to też odpowiednie miejsce do organizacji dużych wydarzeń. Odbývają się tu konferencje i spotkania firmowe. Do dyspozycji gości jest sala balowa na 300 osób. Restauracja może pomieścić 70 osób, a poszerzona o taras zewnętrzny – nawet do 150.

Jak w realizacji przedsięwzięcia pomogły Fundusze Europejskie? – Miały kolosalne znaczenie dla całego pomysłu. Motywem przewodnim było stworzenie oferty usług turystycznych odnoszących się do średniowiecznych tradycji

warzenia soli. Fundusze Europejskie umożliwiły w bardzo krótkim czasie wykonać i ukończyć całą inwestycję, a także mocno ją wzbogacić w pakiety atrakcji dla różnych odbiorców. Bez Funduszy nie udało by się stworzyć tak urokliwego i wyjątkowego miejsca na mapie Podkarpacia – podkreśla Damian Rogalski. Właściciel ma już koncepcję na dalszy rozwój tego miejsca. – Jeśli uda nam się pozyskać kolejne dotacje, na pewno będziemy rozbudowywać Starą Warzelnię. W planach mamy m.in. budowę krytego basenu, kortu tenisowego i wieży widokowej oraz kolejnych domków z miejscami noclegowymi – dodaje.

Andrzej Szoszkiewicz

**W sali eventowej powstała największa w Polsce ściana z soli himalajskiej, a na ścianach restauracji mural 3D obrazujący jaskinię solną**





# Dokąd po informacje

## Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

ul. Kościuszki 7  
39-300 **MIELEC**  
tel.: 798 771 414, 798 771 650  
godziny pracy:  
pon. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

## GLÓWNY PUNKT INFORMACYJNY FUNDUSZY EUROPEJSKICH

al. Ł. Ciepłińskiego 4 • 35-010 **RZESZÓW**  
godziny pracy: pon. 7:30-18:00, wt. – pt. 7:30-15:30  
tel.: 17 747 64 15, 17 747 64 82  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

## Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

ul. Staszica 20  
38-400 **KROSNO**  
tel.: 798 771 192, 798 771 620  
godziny pracy:  
pon. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)

## Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich

ul. Kościuszki 2  
37-700 **PRZEMYŚL**  
tel.: 798 771 080, 798 771 524  
godziny pracy:  
pon. 7:30-18:00  
wt. – pt. 7:30-15:30  
e-mail: [zapytaj@podkarpackie.pl](mailto:zapytaj@podkarpackie.pl)